

**Ks. Józef Mandziuk\***

*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*

## **ROZWÓJ LUTERANIZMU WE WROCŁAWIU W PIERWSZEJ POŁOWIE XVI STULECIA**

Na przyjęciu nauki Marcina Lutra na Śląsku w sposób decydujący zaważył rozwój wydarzeń we Wrocławiu. Na przełomie XV i XVI stulecia rozwój ekonomiczny miasta szedł w parze z rozwojem jego kultury umysłowej i materialnej. Wśród patrycjatu i bogatszych rzemieślników szerzył się zbytek w obyczajach i strojach. Pojawiły się wówczas nastroje antyklerykalne, a były one tak silne, że w 1501 r. rada miejska przy bramach i mostach prowadzących na Ostrów Tumski musiała wystawiać strażę, aby nie ruszyły tam tłumy z zamiarem mordowania duchownych. W tym czasie w obrębie miasta, liczącego około 20 000 mieszkańców, żyło około 1000 duchownych, zarówno diecezjalnych z kapitułą katedralną i świętokrzyską na czele, jak i zakonników, należących do dwunastu zgromadzeń zakonnych<sup>1</sup>. Zapewnienie odpowiednich zajęć dla tak wielkiej liczby zwłaszcza zakonników było wprost niemożliwe, stąd w tym środowisku panował marazm, a nowinkarstwo religijne docierało do klasztorów. Coraz częściej zdarzało się, że zakonnicy występowali ze swoich zgromadzeń, zawierali związki małżeńskie i podejmowali pracę w mieście. Ponadto żadnego duchownego, pracującego nawet w otoczeniu biskupów, który wyraźnie głosił błędną naukę i był nieposłuszny biskupowi, nie spotkała kara kościelna w postaci ekskomuniki czy suspensy<sup>2</sup>.

Biskup wrocławski Jan V Turzo (1506–1520) bez wątpienia był postacią wybitną, człowiekiem gruntownie wykształconym, żądnym wiedzy, wielkim miłośnikiem nauk, literatury i sztuki, humanistą w pełni tego słowa znaczeniu<sup>3</sup>. Do śmierci pozostał wierny Kościołowi katolickiemu, aczkolwiek utrzymywał

---

\* **Ks. Józef Mandziuk** – prof. dr hab., kapłan archidiecezji wrocławskiej, emerytowany profesor zwyczajny PWT we Wrocławiu i UKSW w Warszawie, profesor uczelniany Politechniki Rzeszowskiej w Zakładzie Humanistycznym Wydziału Zarządzania, autor około 1400 pozycji drukowanych, w tym 12-tomowej *Historii Kościoła katolickiego na Śląsku*, promotor 73 doktorów z zakresu historii.

<sup>1</sup> T. Kulak, *Wrocław*, Wrocław 1997, s. 90.

<sup>2</sup> K. Dola, *Duchowieństwo śląskie w pierwszym okresie rozwoju reformacji*, w: tegoż, *Studia nad początkami reformacji protestanckiej na Śląsku*, Opole 2009, s. 59.

<sup>3</sup> J. Smacka, *Jan Turzo – humanista i mecenas kultury renesansowej*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1963, R. 2, s. 91.

kontakty z Lutrem i Melanchtonem. Trudno jednak stwierdzić, w jakim stopniu akceptował ich naukę. Czas bowiem był za krótki, by można było w pełni poznać jego poglądy. Z pewnością nie wydał ani jednego zarządzenia przeciwko rodzącej się „nowej wierze”. Sprawy kościelne pozostawiał kapitule mającej w swoim gronie zwolenników nowinkarstwa, których on sam protegował<sup>4</sup>. Następca Turzona, biskup Jakub Salza (1520–1539), nie miał mocnego charakteru; cenił sobie spokój i ustępliwość. Nie chciał słyszeć o trudnych sprawach i unikał natychmiastowych rozstrzygnięć. Miał też metodę przymykania oczu na szerzące się zło, wierząc, że zyska na czasie, a w tym przypadku czas pracował przeciwko niemu. Nie potrafił zatrzymać fali protestantyzmu, choć sam do końca pozostał wierny katolicyzmowi<sup>5</sup>. Długie lata rządów biskupa Baltazara z Promnicy (1539–1562) – to najsmutniejszy okres w dziejach Kościoła katolickiego na Śląsku. Biskup był bowiem postacią wpływową, miał wielki autorytet na dworze króla i książąt śląskich, ale w wierze okazał się zbyt słaby. Zdobył zresztą miano „biskupa kompromisu”<sup>6</sup>. Można zaryzykować twierdzenie, że gdyby któryś z ówczesnych biskupów wrocławskich przeszedł na stronę luteranizmu, katolicyzm przestałby istnieć na Śląsku, podobnie jak w Niemczech północnych czy w księstwach pomorskich. Sami zaś hierarchowie wrocławscy do pokoju augsburskiego w 1555 r. ciągle uważali siebie za biskupów wszystkich Ślązaków i nie przyjmowali do wiadomości, że dokonał się już faktyczny rozłam społeczeństwa na katolików i protestantów.

Po przejściu Śląska pod władzę Habsburgów po śmierci króla Ludwika Jagiellończyka w bitwie z Turkami pod Mohaczem w 1526 r. Wrocław uzyskał dużą autonomię w sprawach religijnych. Wiodącą rolę we wprowadzaniu reformacji odegrały władze miejskie, które przejęły funkcje władz kościelnych w stosunku do własnej gminy, doprowadzając do utożsamienia gminy miejskiej z gminą wyznaniową.

## 1. Początek luteranizmu we Wrocławiu

Ruch reformacyjny w stolicy Śląska rozpoczął się od powstania „partii luteranckiej” składającej się z duchownych i świeckich. Do jej grona należeli członkowie rady miejskiej: Akacjusz Haunold, Ambroży Jenkwitz i Jan Metzger. Ten ostatni przebywał w Lipsku w 1518 r. podczas słynnej dysputy Marcina Lutra z Janem Ekiem. Podobnie jak Filip Melanchton, wrocławianin pod wpływem tejże dys-

<sup>4</sup> J. Mandziuk, *Działalność kościelna Jana V Turzo, biskupa wrocławskiego (1506–1520)*, „Colloquium salutis” 1978, t. 10, s. 119.

<sup>5</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, t. 2, Warszawa 2011, s. 63–66.

<sup>6</sup> J. Mandziuk, *Postacie Kościoła katolickiego na Śląsku*, Warszawa 2016, s. 228–229.

puty stanął po stronie mnicha augustiańskiego. Zauroczony jego nauką wrócił do swojego miasta i stał się ważną osobą w magistracie<sup>7</sup>.

Na duchowego przywódcę opozycjonistów wyrósł ks. Jan Hess, który zdobył miano „wrocławskiego Lutra”. Urodził się w 1490 r. w Norymberdze, w zamożnej rodzinie kupieckiej. W niemieckim domu rodzinnym otrzymał staranne wychowanie, następnie w Zwickau ukończył znaną szkołę humanistyczną, a studia odbył w Lipsku, Wittenberdze i Bolonii, wieńcząc je stopniem doktora teologii. Na niemieckich uczelniach zetknął się z gronem humanistów skupionych wokół Konrada Mutiana. W Wittenberdze słuchał wykładów augustianina Marcina Lutra, profesora nauk biblijnych. Los rzucił go na ziemię śląska i we Wrocławiu znalazł się wśród protegowanych biskupa Jana Turzona. W 1513 r. został notariuszem w jego kancelarii, a w roku następnym związał się z książęcym dworem Podiebradowiczów w Oleśnicy Śląskiej, gdzie pełnił funkcję wychowawcy młodego księcia Joachima ziebicko-oleśnickiego. Mając fundusze ze skarbca biskupiego, w 1516 r. wyruszył w podróż poprzez Czechy do Italii, a na koniec zawitał powtórnie do Wittenbergi, nawiązując bliższe kontakty z tamtejszym środowiskiem. W diecezji śląskiej został kanonikiem kapituły kolegiackiej w Nysie i Brzegu. Ze swoim biskupim mecenasem prowadził ożywioną korespondencję, a zachowane listy świadczą o obopólnej przyjaźni i zrozumieniu<sup>8</sup>. Dopiero w 1520 r. przybył do Wrocławia, gdzie przyjął święcenia kapłańskie i był przy łożu śmierci swojego protektora, gdy ten umierał na gruźlicę<sup>9</sup>. Spotkał go zaszczyt wygłoszenia kazania pogrzebowego podczas egzekwii biskupa Jana w katedrze wrocławskiej. Być może swoją homilią żalobną ujął słuchaczy, skoro następny biskup Jakub Salza obdarzył go urzędem kaznodziei katedralnego. On jednak najchętniej przebywał na zamku oleśnickim, gdzie miał okazję odprawiać nabożeństwa w duchu luteraniskim, udzielając Komunii pod dwiema postaciami. Musiało już wtedy istnieć duże zamieszanie, skoro o jego postawie nie wiadano na Wyspie Tumskiej<sup>10</sup>.

W 1522 r. ks. Hess po raz trzeci znalazł się w Wittenberdze, wysłany przez księcia Karola oleśnickiego. W centrum rodzącego się luteranizmu omawiał z Lutrem kwestie teologiczne dotyczące zwłaszcza usprawiedliwienia. Przy okazji nawiązał nowe kontakty z gronem reformatorów skupionych wokół mnicha augustiańskiego. Po powrocie na Śląsk stał się osobą bliską wrocławskiej radzie miejskiej, która wysunęła jego kandydaturę na wakujące stanowisko proboszcza

<sup>7</sup> G. Wąs, *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 roku*, w: *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 139.

<sup>8</sup> G. Bauch, *Johann Turzo und Johann Hess*, „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens” 1901, Jg. 36., s. 218–223.

<sup>9</sup> J. Köstlin, *Johann Hess, der Breslauer Reformator*, „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens” 1864, Jg. 6., s. 103.

<sup>10</sup> J. Mandziuk, *Postacie*, s. 194.

kościół miejski św. Marii Magdaleny. W liście do magistratu pisał: „Żaden kaznodzieja nie powinien, więcej – nie może objąć urzędu przepowiadania Ewangelii, jeśli nie powoła go biskup diecezji, jest to odpowiednik włożenia rąk apostołskich”<sup>11</sup>. Lekceważąc pewien opór kapituły i nie pytając o zgodę biskupa Jakuba, obrotny Hess 25 października 1523 r. objął tę parafię. W towarzystwie zbrojnego oddziału straży miejskiej rajcy wrocławscy wprowadzili go na urząd proboszczowski. Całe nabożeństwo miało wydźwięk luteranowski i w ten sposób ogromna świątynia miejska stała się pierwszym zborom w centrum Wrocławia<sup>12</sup>.

Rada miejska we Wrocławiu zwróciła się z odezwą do wszystkich wrocławskich proboszczów, aby na ambonie głosili tylko „czystą Ewangelię bez żadnych ludzkich dodatków”. Udało się jej skłonić przełożonego klasztoru św. Macieja, Erharda Scultetiego, do zrzeczenia się w imieniu krzyżowców z czerwoną gwiazdą patronatu nad kościołem św. Elżbiety. W sierpniu 1525 r. magistrat wprowadził na stanowisko tamtejszego proboszcza duchownego Ambrożego Moibana, który nie miał święceń kapłańskich. Biskup Salza odbył z nim osobistą rozmowę, otrzymując zapewnienie o poszanowaniu kościelnej tradycji. Nowy proboszcz otrzymał formalne biskupie zatwierdzenie na urzędzie, a ordynariusz wyraził również zgodę na przekazanie władzom miasta przez krzyżowców nadzoru nad szpitalem św. Elżbiety. Moiban był synem szewca wrocławskiego. Korzystając z protekcji biskupa Jana Turzona, odbył studia w Krakowie, Wiedniu i Wittenberdze, gdzie zetknął się z Lutrem i Melanchtonem. Po przybyciu do Wrocławia interesował się działalnością pedagogiczną. Wraz z Janem Metzgerem przeprowadził reformę szkolnictwa i wychowania młodzieży na terenie Wrocławia. Sufragan wrocławski Henryk Fullstein odmówił mu udzielenia święceń kapłańskich, widząc w nim zwolennika luteranizmu. On sam w sierpniu 1526 r. zawarł oficjalnie związek małżeński, idąc w ślady Jana Hessa, proboszcza św. Marii Magdaleny. Moiban był w stałej korespondencji z Melanchtonem, do którego zwracał się w sprawach nauczania i organizowania szkolnictwa. Podobnie Jan Hess podtrzymywał korespondencję z Melanchtonem, który informował go o pracach swoich i Lutra, omawiał aktualne zagadnienia teologiczne, napominał, by nie przywiązywał zbyt wielkiej wagi do obrzędowości. Hess natomiast informował wielkiego teoretyka luteranizmu o swoich kłopotach i trudnościach przy organizowaniu życia religijno-kościelnego na nowych zasadach i prosił o rady i wskazówki<sup>13</sup>.

<sup>11</sup> G. Kretschmar, *Die Reformation in Breslau*, Ulm 1960, s. 69.

<sup>12</sup> K. Engelbert, *Die Anfänge des Lutherischen Bewegung in Breslau und Schlesien*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 1960, Bd. 18, s. 187–190.

<sup>13</sup> O. Bartel, *Filip Melanchton w Polsce*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1961, R. 6, s. 76.

Tym sposobem w krótkim czasie dwie wielkie parafie miejskie znalazły się w rękach żonatych reformatorów, którzy przejęli ster we wprowadzaniu luteranizmu w stolicy biskupstwa wrocławskiego.

Coraz więcej mieszkańców Wrocławia zaczęło poszukiwać „prawdy Bożej”. Rozczytywano się w pismach humanistów, które docierały do miasta. Liczyły się też opinie miejscowych humanistów, m.in. Wawrzyńca Corvinusa – wychowanka Akademii Krakowskiej, nauczyciela szkoły św. Elżbiety i sekretarza magistratu miejskiego. Był on autorem rozpraw i zbiorów poezji oraz przyjacielem Mikołaja Kopernika, a dzięki jego sympatii do Polaków zyskał sobie miano „adoptowanego syna Polski”<sup>14</sup>.

Mieszczanie wrocławscy w 1522 r. po raz pierwszy od przeszło 100 lat nie udali się na Wyspę Tumską, by ofiarować katedrze „święcę pokutną”. W zapustowym korowodzie zaczęto obnosić po mieście kukły księży i mnichów, uformowane na kształt i podobieństwo bohaterów słynnych *Listów ciemnych mężów* Erazma z Rotterdamu. Przy okazji ośmieszano sakramenty i zwyczaje kościelne. Były to niepokojące nastroje, aczkolwiek rada miejska nie dopuściła jeszcze do większych zamieszek, tumultów i aktów obrazoburstwa<sup>15</sup>. Kanonik Stanisław Sauer w tych wybrykach przede wszystkich młodzieży upatrywał przejawów pewnej nienawiści wobec duchowieństwa<sup>16</sup>. W tym czasie rozeszły się też pogłoski, jakoby rajcy miejscy zamierzali zagarnąć skarbiec katedralny i przygotowywali napad na Wyspę Tumską. Przezorni kanonicy wywieźli kosztowności do Nysy, miasta biskupiego. W czasie uroczystości paschalnych wbrew dotychczasowym zwyczajom nie wystawiono na widok publiczny drogocennych relikwiarzy, obawiając się ich grabieży. Z tego powodu doszło do nowych zatargów z magistratem oraz do skarg wysłanych przez rajców miejskich do króla<sup>17</sup>.

Luteranizm wielkie zamieszanie wprowadził we wrocławskie życie monastyczne. Wielu członków konwentów minoryckich i augustiańskich szybko i aktywnie włączyło się w głoszenie i szerzenie nowinkarstwa. Na rozkład życia zakonnego wpływ miały wyśmiewające monastycyzm pisma autorstwa humanistów z Erazmem z Rotterdamu na czele. Prawdopodobnie już w 1521 r. apostata minorycki publicznie z ambony wyśmiewał i zwalczał ceremonie kościelne, strój duchowny, a nawet pewne prawdy wiary. W czerwcu 1523 r. pierwszy odstępca minorycki, Maciej, ożenił się z beginką i wziął ślub w kościele joannitów Bożego Ciała.

<sup>14</sup> L. Matusik, *Wawrzyniec Corvin*, w: *Ludzie dawnego Wrocławia*, Wrocław 1958, s. 35.

<sup>15</sup> J. Harasimowicz, *Funkcje katolickiego mecenatu artystycznego na Śląsku w dobie reformacji i „odnowy trydenckiej” Kościoła*, „Sobótka” 1986, R. 41, s. 562.

<sup>16</sup> K. Engelbert, *Aufzeichnungen des Breslauer Domherrn Stanislaus Sauer (+1535) über den Bischof von Salza (1520–1539)*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 1957, Bd. 15, s. 164.

<sup>17</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, s. 30.

W sumie 20 minorytów na 30 tworzących wrocławski konwent porzuciło życie zakonne, a klasztor św. Jakuba całkowicie opustoszał i w 1529 r. został przekazany premonstratensom z Ołbina. Nie powiodły się próby przywrócenia pierwotnej obserwacji u augustianów-eremitów, dumnych ze swojego brata Marcina Lutra. To w ich kościele św. Doroty biskup Jan Turzo w 1517 r. zabronił ludowi czci obrazu, który przysparzał zakonnikom znaczne dochody i był wyrazem wykorzystywania ludzkiej łatwowierności. Tam też w 1524 r. odbyła się dysputa wrocławska, po której zakończeniu wielu zakonników z 40-osobowego konwentu opuściło mury klasztorne. O dziewięciu augustianach, którzy opuścili klasztor, kronikarz wrocławski napisał, iż „mając zdrowie i silne ciało nie chcieli plamić sumienia i jeść chleba żebraczego, ale raczej jak inni dobrzy ludzie żyć z pracy rąk wedle nakazów św. Pawła”<sup>18</sup>. Jeden z nich na Wielkanoc usiłował wygłosić kazanie w katedrze, gdyż augustianie byli katedralnymi kaznodziejami. Odsunięty od ambony, zwołał publiczne zebranie na cmentarzu katedralnym i podburzał lud przeciwko Kościołowi<sup>19</sup>. Odtąd augustianie zostali pozbawieni prawa głoszenia kazań w katedrze. Klasztor św. Doroty opustoszał i w 1529 r. przekazano go minorytom, których klasztor św. Jakuba otrzymali z kolei norbertanie. Natomiast ich wielki klasztor fundacji Piotra Włostowica na Ołbinie w 1529 r. został całkowicie zburzony i rozzebrany przez radę miejską w obliczu rzekomego niebezpieczeństwa tureckiego. Czternastu zakonników przeniosło się do minoryckiego klasztoru przy Bramie Piaskowej, a braciom mniejszym konwentualnym – jak już wspomniano – oddano opustoszały poaugustiański klasztor z kościołem św. Doroty<sup>20</sup>.

Wierność katolicyzmowi zachowali wrocławscy dominikanie przy kościele św. Wojciecha. W 1520 r. wrocławski klasztor otrzymał prawa Studium Generalnego i miał w swoim 65-osobowym gronie kilku znanych teologów. Za wierność Kościołowi katolickiemu synów św. Dominika spotkały prześladowania. Już od 1523 r. z polecenia rady miejskiej zaczęto im zabierać różne kościelne precjoza, które w 1529 r. przetopiono, a zdobyte pieniądze skonfiskowano. Rajcy 5 stycznia 1523 r. zabronili zakonnikom udzielania sakramentów świętych, a w 1533 r. usiłowali zabrać im – na potrzeby miasta – ich zabudowania klasztorne, a konwent przenieść do klasztoru augustianów św. Doroty. Uratowała ich wówczas opieka króla czeskiego Ferdynanda Habsburga, który zatwierdził ich prawa własności wraz z wszystkimi dotychczasowymi przywilejami. W 1541 r. przeszkadzano

<sup>18</sup> N. Pol, *Jahrbücher der Stadt Breslau*, Breslau 1816, Bd. 3, s. 35.

<sup>19</sup> P. Konrad, *Die Einführung der Reformation in Breslau und Schlesien*, Breslau 1917, s. 23–25.

<sup>20</sup> Zob. W. Wattenbach, *Über der Veranlassung zum Abruck des Vinzenzklosters von Breslau im J. 1529*, „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens” 1862, Jg. 2., s. 146–159.



w odprawianiu nabożeństw w kościele św. Wojciecha z okazji świąt Bożego Narodzenia. Od tego czasu liturgię sprawowano przy drzwiach zamkniętych<sup>21</sup>.

Wierność katolicyzmowi zachowali również franciszkanie-obserwanci, zwani bernardynami, mający swój klasztor i kościół św. Bernardyna. Magistrat wrocławski już w 1517 r. nosił się z zamiarem przeniesienia ich do klasztoru minorytów św. Jakuba, złączenia obu gałęzi franciszkańskich i oddania ich pod opiekę braci mniejszych konwentualnych. W 1522 r. zażądano oficjalnego przeniesienia obserwantów, a po ich odmowie 22 czerwca pod osłoną nocy usunięto ich z klasztoru i zabrano cały dobytek. Siedemdziesięciu zakonników opuściło Wrocław i oskarżyło miasto przed królem Ludwikiem Jagiellończykiem, który wydał księżtom i stanom nakaz ukarania Wrocławia. Pod wpływem margrabiego Jerzego Hohenzollerna w 1523 r. król zwolnił jednak miasto od zarzutów. W klasztorze założono szpital, a kościół św. Bernardyna w 1526 r. oddano luteranom. Ci ostatni połączyli go z parafią Ducha Świętego, gdzie pierwszym kaznodzieją reformatorskim został Piotr Fontinus<sup>22</sup>. W ten sposób powstała trzecia luterńska gmina wrocławska.

Wielki wpływ na rozwój protestantyzmu miał wynalazek sztuki drukarskiej przez Jana Gutenberga w Moguncji. Książka drukowana była bowiem bardziej dostępna niż rękopiśmienna, a jej nakłady były z wielokrotnione. Słowo drukowane w namiętnej polemice z katolikami przybierało formę kazania postylli, listu otwartego, przedmowy, odezwy, dialogu, rozprawy teologicznej czy opracowania podręcznikowego. Na rynku wydawniczym ukazywały się opasłe tomy *in folio*, a także broszury, pisma ulotne, afisze i pamflety. Podstawową księgą w dobie dominacji protestantyzmu była Biblia, tłumaczona na języki narodowe i każdy mógł ją brać do ręki, tłumacząc na swój sposób. Powstał też nowy typ piśmiennictwa będący wynikiem zacieklej walk polemicznych<sup>23</sup>.

Literatura luterńska dotarła do Wrocławia jeszcze przed powstaniem na Śląsku pierwszych ośrodków reformacyjnych. Pisma mnicha z Wittenbergi nabywano bowiem w stolicy biskupstwa śląskiego już od początku jego działalności, a następnie zaczęto je drukować. W 1518 r. do Wrocławia przybył Adam Dyon, drukarz z Norymbergi, późniejszy wielki propagator literatury luterńskiej. W mieście założył stałą drukarnię, którą prowadził do 1534 r. Powstało w niej

<sup>21</sup> M.L. Niedziela, *Niektóre przejawy kultu Eucharystii w dominikańskim kościele św. Wojciecha we Wrocławiu od XIV do XX wieku*, w: *W blasku Eucharystii*, red. I. Dec, Wrocław 1996, s. 49.

<sup>22</sup> Zob. H. Hoffmann, *Petrus Zedlitz Fontinus, der ersted evangelische Prediger an die ehemaligen Kirche zum Heiligen Geist in Breslau*, „Correspondenzblatt des Vereins für Geschichte der Evangelischen Kirche Schlesiens” 1928, Jg. 19., s. 45-97.

<sup>23</sup> Zob. J. Mandziuk, *Śląskie duchowieństwo diecezjalne a książka protestancka w XVI i XVII wieku*, „Roczniki Biblioteczne” 1992, R. 36, nr 1/2, s. 139-162.

38 znanych do dzisiaj druków poświęconych kwestiom religijnym, śpiewniki innowiercze, podręczniki szkolne. W 1519 r. wydał pierwsze broszury zawierające pisma polemiczne Andrzeja z Karlstadu i Marcina Lutra wraz z jego kazaniami o stanie małżeńskim i odpustach. Musiało być sporo tych egzemplarzy, skoro kapituła katedralna zwróciła się do biskupa, by w porozumieniu z radą miejską zabronił wydawania drukiem tychże pism. Biskup Turzo jednak nie zareagował i wkrótce po jego śmierci Dyon w 1521 r. wydał 5 dalszych druków Lutra, w tym 3 jego kazania. Natomiast w 1525 r. wydrukował małą książeczkę będącą pierwszym kancjonałem wrocławskim, do którego przedmowę skreślił sam Luter. Drukarz wrocławski wydawał też książki o charakterze świeckim autorstwa wyznawców luteranizmu. Trudnił się także kolportażem pism reformacyjnych w okolicznych krajach, zwłaszcza w Polsce. W 1528 r. został nawet uwięziony w Poznaniu z polecenia tamtejszego biskupa i opuścił więzienie dopiero po interwencji wrocławskiej rady miejskiej<sup>24</sup>.

Obok Adama Dyona działalność wydawniczą we Wrocławiu rozwinął Kasper Lybisch, wydawca m.in. 14 druków, przeważnie kazań Lutra. Spod jego prasy drukarskiej wyszły pisma teologiczne Zwinglego i Schwenckelfelda, drobne druki reformacyjne i pisma okolicznościowe związane z wypadkami politycznymi<sup>25</sup>. W 1538 r. powstała we Wrocławiu pierwsza drukarnia miejska, prowadzona przez Andrzeja Winklera, rektora szkoły lutherańskiej przy kościele św. Elżbiety. W drukarni wyszedł tylko jeden tekst Lutra; dominowały w niej dzieła Melanchtona i pisma Moibana. Sprowadzono też dzieła pisarzy reformacyjnych z Wittenbergi, Lipska i innych europejskich ośrodków protestanckich<sup>26</sup>. Szkoła św. Marii Magdaleny bardzo szybko skompletowała pisma Lutra, które dla Jana Hessa sprowadzał m.in. słynny malarz Łukasz Cranach. Z Wrocławia natomiast szeroko kolportowano dzieła lutherańskie do Wielkopolski i Krakowa. Procederów uprawiali księgarze: Dominik Sommer i Erhard Schneufel oraz wspomniany Adam Dyon. Tak oto Wrocław stał się centrum upowszechniania druków lutherańskich. Przybliżały one poglądy reformatorów wraz z ich krytyką Kościoła katolickiego i prowadziły do powszechnej dyskusji wśród mieszczan, np. podczas spotkań towarzyskich w Piwnicy Świdnickiej<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, s. 35.

<sup>25</sup> Zob. M. Burbianka, *Adam Dyon i Kasper Lybisch – wrocławscy drukarze reformacyjni*, „Roczniki Biblioteczne” 1961, R. 5: s. 65–113.

<sup>26</sup> J. Mandziuk, *Śląskie duchowieństwo diecezjalne*, s. 140–141.

<sup>27</sup> N. Pol, *Jahrbücher der Stadt Breslau*, s. 2–34.



## 2. Dysputa wrocławska w 1524 r.

W rozwoju reformacji dużą rolę odgrywały dysputy religijne, podczas których rozprawiano i prowadzono dociekania na tematy teologiczne o charakterze polemicznym. W tych dysputach prym wiódł sam Marcin Luter, wyćwiczony w dialektyce, który uważał, że poprzez dysputy żywe słowo spotyka się z Boskim w posłuchu wiary i udziela się stronom dyskutującym. Słynna była dysputa lipska z 1519 r., przeprowadzona według ściśle ustalonych reguł, pod protektorem księcia saskiego Jerzego Brodatego. Stronę katolicką reprezentował słynny teolog Jan Eck z Ingolstadt, a po przeciwnej stronie stali Andrzej Karlstadt i Marcin Luter. Szeroka była płaszczyzna dysputy, a po jej odbyciu reformator z Wittenbergi pozyskał nowych zwolenników, m.in. młodego, wszechstronnego i bardzo zdolnego Filipa Melanchtona.

Pomysłodawcą dysputy wrocławskiej był biskup Jakub Salza. Reformator wrocławski pastor Jan Hess – jako doktor teologii – opracował 23 tezy z zakresu trzech zagadnień: 1. Biblia jest jedynym źródłem Objawienia (*sola Scriptura*) i każdy chrześcijanin może głosić słowo Boże; 2. Chrystus złożył jedyną ofiarę na Krzyżu, a Msza św. pozbawiona jest charakteru ofiary; 3. Celibat duchownych nie jest zgodny z Pismem Świętym. Tak opracowane tezy, zgodne z poglądami augustiańskiego mnicha, Marcin Luter otrzymał do wglądu i akceptacji. Zdumiewa, że kapituła katedralna zaakceptowała powyższe zagadnienia do dyskusji i powiadomiła metropolitę gnieźnieńskiego o mającej się odbyć dyspucie. Arcybiskup Jan Łaski przyjął do wiadomości przekaz z Wrocławia i domagał się, aby dysputa była prowadzona w języku łacińskim, w zamkniętym gronie teologów, bez udziału ludu, w obecności bezstronnych sędziów. Na Ostrowie Tumskim doszło żenującej sytuacji, gdy okazało się, że w gronie kapituły wrocławskiej nie było ani jednego teologa z cenzusem uniwersyteckim, który stanąłby naprzeciwko innowierców z doktorem Jana Hessem na czele. A przecież wielu kanoników ukończyło studia uniwersyteckie, lecz miało wykształcenie w dziedzinie medycyny, prawa czy humanistyki. W zaistniałej sytuacji postanowiono zwrócić się o pomoc do Krakowa, zapraszając jako swoich przedstawicieli Marcina Deberga, kaznodzieję kościoła Mariackiego, i Wacława Ulena, teologa krakowskiego. Przed rozpoczęciem dysputy Piotr Risinius, student Akademii Krakowskiej, rozpowszechnił pismo polemiczne przeciwko tezom Hessa, które przeniknęły do środowiska krakowskiego.

Tuż przed rozpoczęciem dysputy strona innowiercza odrzuciła wszystkie warunki postawione przez katolików. W wyniku zaistniałej sytuacji metropolita i kapituła nie przesłali swoich przedstawicieli. A jednak dysputa odbyła się w dniach 20–24 kwietnia 1524 r. we wrocławskim kościele augustianów pw. św. Doroty. Zgromadzeniu przewodniczył Jan Hess i on – jako doktor teologii –

rozstrzygał zaistniałe wątpliwości i wydawał wyroki. Przy stole zasiadli czterej wrocławscy dominikanie: Leonard Zipser, Marcin Scheiter, Andrzej Schmidon i Marcin Sporn. Reprezentowali oni stronę katolicką jako prywatni uczestnicy teologicznego spotkania. Tezy do dysputy przedstawiali minoryci z klasztoru św. Jakuba: Jan Wunschald i Joachim Schnabel. Dyskusja toczyła się w języku łacińskim, a w razie potrzeby sięgano po teksty w języku greckim i hebrajskim. Dla obydwu tekstów sprowadzono ekspertów: Walentego Trozendorfa dla tekstu hebrajskiego i Antoniego Nigera dla tekstu greckiego. Obaj byli magistrami sztuk wyzwolonych i zwolennikami luteranizmu. Dokładny protokół z dysputy spisywali dwaj notariusze<sup>28</sup>. W świetle tych protokołów przez pierwsze dwa dni dominikanin o. Leonard Czipser zasypywał słuchaczy mnóstwem argumentów z Biblii, przytaczanych z pamięci lub z notatek. Na zarzuty odpowiadał najpierw bakałarz Jan Wunschalt, a ostateczne rozstrzygnięcie podawał sam Hess. Trzeciego dnia odbyło się publiczne wyłożenie tez, dokonane przez „wrocławskiego Lutra” w języku niemieckim dla szerokiej publiczności, która do ostatniego miejsca wypełniła augustiańską świątynię. Następnego dnia kolejno Hess, Wunschalt i Schnabel odpowiadali na zarzuty zgłaszane na piśmie. Na koniec Hess zamknął dysputę, zapewniając ponownie, że przeprowadził ją nie z próżności, nie z myślą o zysku i sławie, ale dla chwały Boga, dla pociechy udręczonych sumień i upowszechnienia Ewangelii<sup>29</sup>.

Dysputa wrocławska była wielkim zwycięstwem Jana Hessa, ale nie rozwiązała ona żadnych spornych problemów. Jej przebieg uwidocznił pogłębiającą się przepaść między wyznawcami „nowej wiary” a katolikami i przyczynił się do większego rozwoju innowierstwa. Nauka mnicha z „dalekiego kraju” zdobywała nad Odrą coraz więcej zwolenników.

W trzech wrocławskich kościołach luteranckich skasowano kult obrazów, zniesiono posty, procesje, Msze za dusze zmarłych, święcenie, i wprowadzono chrzest w języku ludowym. 28 czerwca 1525 r. łagodny biskup Jakub Salza pisał do papieża Klemensa VII, że „niegodziwa sekta luterancka, która z Miśni rozlała się po diecezji wrocławskiej, dowolnie znosi lub przewraca ceremonie, zarządzenia i urzędy kościelne. Msza św. czy same sakramenty św. i wszystkie inne świętości zostały wydane na ostatnia pogardę”<sup>30</sup>.

Wkrótce za tymi trzema parafiami poszły dalsze, jak kościół Jedenastu Tysięcy Dziewic, św. Barbary i św. Krzysztofa. Miasto stało się właścicielem majątków

<sup>28</sup> Tekst protokołu zob. K. Reisch, *Geschichte des Klosters und der Kirche St. Dorothea in Breslau*, Breslau 1908, s. 383–392.

<sup>29</sup> P. Kielar, *Dominikanie śląscy w okresie reformacji*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 562–564.

<sup>30</sup> Cyt. za: B. Kumor, *Protestancka reformacja na ziemiach polskich*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań–Warszawa 1974, s. 46.

kościelnych. Rada miejska zabrała kosztowności na sumę 12 796 guldenów. Tłumaczyła się, że przedmioty kultu zostały przetopione i obrócone na umocnienie murów miejskich w okresie niebezpieczeństwa tureckiego. Pozostał jedynie wykaz zabranych przedmiotów<sup>31</sup>.

### 3. Kształtowanie się ceremonii ewangelickich we Wrocławiu

Początkowo reformatorzy wrocławscy zachowywali dużą powściągliwość we wprowadzaniu zmian liturgicznych. Wzorowali się na pismach Marcina Lutra: *Von Ordnung des Gottensdienst* oraz *Deutsche Messe und Ordnung*, które ukazały się drukiem w latach 1523–1524. We wszystkich ceremoniach ewangelickich na pierwsze miejsce wysunięto Słowo Boże – kazanie oraz pozbawienie Mszy św. charakteru bezkrwawej ofiary Chrystusa na Krzyżu. Przyjęto zasadę stopniowego i łagodnego wprowadzania zmian. Pozostawiono więc wiele dawnych obrzędów. Zachowano spowiedź uszną i szaty liturgiczne, oddzielenie prezbiterium od nawy balaskami, znak krzyża przy błogosławieństwie i rozgrzeszeniu. Utrzymano święta Pańskie i 20 innych świąt kościelnych. Obok nabożeństw ewangelickich, podczas których śpiewano przede wszystkim psalmy, pozostawiono odprawianie Eucharystii w języku łacińskim, a widoczną zmianą było wprowadzenie stałego kazania po *Credo*. Praktykowano nawet śpiew *Godzinek*. Zdecydowanie odrzucono kult Eucharystii, a więc wystawienie Najświętszego Sakramentu, oraz procesje teoforyczne<sup>32</sup>. W Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu zachował się obraz z ok. 1530 r., na którym Filip Melanchton przedstawiony jest jako spowiednik w konfesjonale, a Marcin Luter – jako kaznodzieja na ambonie. Wewnątrz świątyni znajdują się wierni, przede wszystkim patrycjusze wrocławscy. Obraz otrzymał nazwę: *Alegoria zreformowanego Kościoła*.

Około 1540 r. widoczna była próba wprowadzenia istotnych zmian w liturgii, przy dalszym zachowaniu pozorów zgodności z tradycją. Pastor Ambroży Moiban opracował *Novus Canon*, który definitywnie zerwał z ofiarniczym charakterem Mszy Świętej. Nie ma w nim żadnych odniesień do Mszy jako ofiary, a słowa przy udzielaniu Komunii mocno akcentowały, że Chrystus jest ofiarą za nasze grzechy<sup>33</sup>. Kanon Moibana był siedmioczęściowy. Część pierwszą i drugą stanowiło obszerne zestawienie tekstów Ewangelii i listów św. Pawła o Ostatniej Wieczerzy ze słowami ustanowienia według własnej, luźnej kompozycji wrocławskiego autora – różnej od propozycji Lutra. Część trzecia była prośbą o odpuszczenie grzechów i od-

<sup>31</sup> P. Kielar, *Dominikanie śląscy*, s. 567.

<sup>32</sup> Zob. J. Mandziuk, *Kult Najświętszego Sakramentu na Śląsku w okresie reformacji protestanckiej i reformy katolickiej*, w: *W blasku Eucharystii*, red. I. Dec. Wrocław 1996, s. 55–74.

<sup>33</sup> Zob. K. Dola, *Wieczerza Pańska u protestantów na Śląsku*, w: *Studia nad początkami reformacji protestanckiej na Śląsku*, Opole 2009, s. 119–143.

wrócenie gniewu Bożego. Część czwarta obejmowała modlitwę Pańską, a część piąta – prośbę o Bożą łaskawość, odpuszczenie grzechów i wysłuchanie modlitw. Część szósta była modlitwą przedkomuniijną o przymnożenie wiary oraz zawierała słowa wypowiedziane przez podającego Komunię: *Corpus Domini nostri Jesu Christi est victima et oblatio pro omnibus peccatis meis; Sanquinis domini nostri Jesu Christi est emundatio omnium peccatorum meorum*. Część siódma podawała tekst błogosławieństwa<sup>34</sup>. Pastor wrocławski tak wydrukował swój kanon, by mógł on być złożony jako wkładka do dotychczasowego mszału. Stąd przy zachowaniu dawnych szat liturgicznych, ołtarza, świeczników i dzwonków katolicka ofiara Mszy św. stawiała się obrzędem Wieczerzy Pańskiej.

Z Eucharystią łączyła się spowiedź, o której Luter pisał w *Małym katechizmie*, że „zawiera w sobie dwie części: wyznanie grzechów i przyjęcie rozgrzeszenia, czyli odpuszczenia grzechów od spowiednika”, oraz podał wzorce wyznawania konkretnych grzechów<sup>35</sup>. W *Konfesji Augsburskiej* z 1530 r. czytamy: „W kościołach naszych nie zniesiono spowiedzi, nie zwykliśmy bowiem nikomu udzielać ciała Pańskiego bez uprzedniego wyspowiadania i rozgrzeszenia”<sup>36</sup>. W *Apologii Konfesji Augsburskiej* znalazły się słowa: „Odbывают się u nas msze w każdą niedzielę i święto, kiedy podawany jest sakrament tym, którzy chcą, po uprzednim wyspowiadaniu się i absolucji”<sup>37</sup>. Dane z teologii Lutra przejęły śląskie porządki kościelne, które bazowały również na tradycji katolickiej w praktyce spowiedniczej. W wielu okolicach bowiem przez lata ludzie garnęli się do spowiedzi, ponieważ czuli potrzebę pokuty i rozgrzeszenia<sup>38</sup>. Dopiero racjonalizm oświeceniowy przyniósł prawie całkowity zmierzch indywidualnej praktyki pokuty w Kościele luterańskim.

Jak wyglądało sprawowanie liturgii luterańskiej we Wrocławiu w połowie XVI stulecia? W niedzielę o wczesnej porze głoszone kazania dla służby domowej. Po kazaniu odprawiano nabożeństwo z Komunią, a po jego zakończeniu chór niekiedy wykonywał utwory o tematyce pasyjnej. Na koniec śpiewano uroczyste *Te Deum*. Przed południem na wzór katolickiej Sumy odprawiano następne nabożeństwo, które składało się ze wspólnych modlitw, pieśni, kazania i Komunii. Po południu w zborach odprawiano nieszpory, śpiewając 5 psalmów,

<sup>34</sup> Tekst kanonu Moibana zob. A. Sabisch, *Der Messcanon der Breslauer Pfarrers Dr. Ambrosius Moibanus. Ein Beitrag zur Geschichte der protestantischen Gottesdienstes in Schlesien in der ersten Jahrzehnten der Glaubensspaltung*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 1938, Bd. 3, s. 99.

<sup>35</sup> M. Luter, *Mały katechizm dla zwykłych proboszczów i kaznodziejów*, w: *Wybrane księgi symboliczne Kościoła ewangelicko-augsburskiego*, oprac. A. Wantuła, W. Niemczyk, Warszawa 1980, s. 38.

<sup>36</sup> *Konfesja Augsburska*, w: tamże, s. 148.

<sup>37</sup> *Apologia Konfesji Augsburskiej*, w: tamże, s. 300.

<sup>38</sup> K. Dola, *Pokuta kościelna na Śląsku w XV i XVI wieku*, w: *Studia nad początkami reformacji protestanckiej na Śląsku*, Opole 2009, s. 112.

a na zakończenie odmawiając modlitwę za żołnierzy walczących z niewiernymi i o pokój na świecie. Podobny porządek nabożeństw dotyczył obowiązujących świąt kościelnych. Szczególną wagę przywiązywano do liturgii Wielkiego Piątku. W uroczystościach uczestniczyły całe zespoły orkiestralne i chóry. Coraz bardziej upowszechniały się ewangelickie kancjonały z pieśniami w języku łacińskim, niemieckim, polskim i czeskim.

Bogata była również liturgia luterńska sprawowana w dniu powszednie. We wstępnej części nabożeństwa śpiewano psalmy i utwory poświęcone szczególnie Męce Pańskiej. Następnie odprawiano modlitwy i udzielano Komunii. Dużą rolę odgrywały kazania, które we Wrocławiu tak były zaplanowane, aby ze sobą nie kolidowały. We wtorek przeto głoszone kazanie w kościele pobernardyńskim, w środę u św. Elżbiety, a w piątek u św. Marii Magdaleny. Były to tzw. kazania urzędowe. Po nich śpiewano odpowiednią litanię. Na koniec wznoszono modły dziękczynne, m.in. za uwięzionych i skazanych na śmierć. W dniu powszednie odprawiano nawet nieszpory z pięcioma psalmami i śpiewem *Magnificat*. Zwykle po nieszporach udzielano chrztu niemowlętom. We wrocławskich gminach luterzańskich odbywały się też spotkania, podczas których prowadzono prelekcje i dyskusje na tematy biblijne<sup>39</sup>.

Przedstawione wrocławskie ceremonie ewangelickie stanowiły pewien kompromis w stosunku do liturgii katolickiej, który z pewnością przyczynił się do szybkiego rozwoju luteranizmu w stolicy biskupstwa śląskiego.

#### 4. Luterzańskie szkolnictwo i troska o biednych we Wrocławiu

Reformacja protestancka złamała dotychczasowy monopol Kościoła katolickiego w dziedzinie nauczania szkolnego, które jednak nadal pozostało szkolnictwem wyznaniowym. Niewątpliwie luteranie przywiązywali wielką wagę do spraw szkolnych, a była to w dużej mierze zasługa wszechstronnego Filipa Melanchtona. Młodzież śląska o nastawieniu innowierczym udawała się zwykle do niemieckich uniwersytetów luterzańskich, najczęściej do Lipska, Frankfurtu n. Odram, Jeny, Strasburga, Królewca i Wittenbergi. Dużym powodzeniem, zwłaszcza wśród śląskich kalwinów, cieszył się holenderski uniwersytet w Lejdzie<sup>40</sup>.

Książę legnicki Fryderyk II podsunął myśl założenia własnego uniwersytetu w Legnicy. Miała to być uczelnia luterńska, oparta na wzorach uniwersytetu w Wittenberdze. Władca zaprosił do współpracy znanych śląskich myślicieli reformacyjnych: Kaspra Schwenkfelda, Walentego Krautwalda, Walentego Trotzendorfa i Zygmunta Wernera. W 1527 r. zaproszono do realizacji dzieła profesora hebraistyki z Wittenbergi, ciągle bowiem było modne renesansowe określenie *homo trilinguis*.

<sup>39</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, s. 93–94.

<sup>40</sup> K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów do 1945 roku*, Katowice 1972, s. 144.



Do Legnicy przybył szwajcarski drukarz Kryspin Sorg, którego działalność miała służyć uczelni. Zaczęto organizować uniwersytet o trzech wydziałach: teologicznym, filozoficznym i prawnym. Jednak do otwarcia placówki akademickiej w mieście nad Kaczawą nie doszło. Powodów było kilka, m.in. ciągła groźba niebezpieczeństwa tureckiego, widmo powstania anabaptystów, trudności materialne, a przede wszystkim brak zgody ideologicznej i wyznaniowej wśród samych organizatorów<sup>41</sup>.

We Wrocławiu było aż osiem szkół luteranśkich, w tym dwa słynne gimnazja przy kościołach miejskich. Na polecenie rady miejskiej Piotr Witze opracował *Porządek kościelny* zawierający regulamin szkolny, program nauczania i sprawy organizacyjne – łącznie z utrzymaniem budynków i nauczycieli. Nowa organizacja szkół przewidywała pięć oddziałów, z których piąty był najniższy, a pierwszy – najwyższy. Od samych uczniów uzależniona była liczba lat nauki. W programie panowała łacina, od początków gramatyki do czytania autorów klasycznych. Program obejmował również naukę języka greckiego, a dla nielicznych uczniów – języka hebrajskiego. Przedmiotem wykładów były podstawy tych nauk, które wchodziły w zakres sztuk wyzwolonych. Uczniów zaprawiano też w sztuce krasomówczej. Oprócz przedmiotów świeckich nauczano oczywiście zasad katechizmu i ćwiczano w lekturze Biblii.

We Wrocławiu wiodącą szkołą było gimnazjum św. Elżbiety, pod nadzorem pastora Ambrożego Moibana. Rektor tego gimnazjum, o proveniencji średnowiecznej, Andrzej Winkler, w 1538 r. założył drukarnię miejską, w której tłoczono podręczniki szkolne, miejskie druki urzędowe oraz literaturę szkolno-naukową. Spod jego prasy drukarskiej wychodziły przede wszystkim dzieła Filipa Melanchtona o tematyce teologicznej, filozoficznej i humanistycznej oraz pisma Moibana dotyczące problematyki religijnej<sup>42</sup>. Podobnie potrzebom gimnazjum elżbietańskiego podporządkowana była drukarnia Scharffenbergów oraz Jerzego Baumanna.

Drugim gimnazjum typu humanistycznego we Wrocławiu była luteranśka szkoła św. Marii Magdaleny. Wykładał w niej wyłącznie po łacinie m.in. tamtejszy pastor Jan Hess. W szkole sięgano częściej do nauk ścisłych, o czym świadczy bogaty księgozbiór zachowany do dzisiaj w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu jako osobny dział.

Ogółem na Śląsku w dobie dominacji protestantyzmu powstały 103 szkoły niższe, średnie i gimnazja humanistyczno-łacińskie w miastach oraz 151 szkół wiejskich<sup>43</sup>.

<sup>41</sup> J. Swastek, *Starania i próby założenia uczelni akademickiej na Śląsku na przestrzeni XVI-XVIII wieku*, „Colloquium salutis” 1974, t. 6, s. 105.

<sup>42</sup> M. Burbianka, *Andrzej Winkler, drukarz wrocławski XVI wieku*, „Roczniki Biblioteczne” 1960, R. 4, z. 2, s. 363.

<sup>43</sup> J. Harasimowicz, *Śląski luteranizm wieku reformacji – próba charakterystyki*, „Sobótka” 1984, R. 39, s. 502.



Odnosnie do działalności charytatywnej w Wittenberdze w 1522 r. Marcin Luter przeprowadził reformę dobroczynności. Włączono wówczas do administracji miejskiej szpitale i różnego rodzaju przytułki, których kuratorzy byli wyznaczani przez radę miejską. Na potrzeby charytatywne pobierano fundusze z utworzonej wspólnej kasy na potrzeby kościelne.

We Wrocławiu już w 1523 r. podjęto reorganizację opieki społecznej w duchu luteraniskim. Powołano 5-osobową komisję, która miała pieczę nad wszystkimi funduszami na rzecz chorych i ubogich. Dochody pochodziły z uposażeń kilku klasztorów i szpitali, przejętych przez magistrat miejski. W 1530 r. usiłowano nawet przejąć kapitulny szpital św. Łazarza i rozebrać tamtejszy kościółek szpitalny. W zborach luteraniskich umieszczono odpowiednie skarby. Na czele Urzędu Jałmużniczego stanął sam pastor Jan Hess, proboszcz parafii św. Marii Magdaleny, nauczyciel i polemista. Urząd jałmużniczy sprawował przez 22 lata. Dzięki niemu wzniesiono z ogólnego funduszu pierwszy nowy szpital pw. Wszystkich Świętych. Ponadto luteranie mieli w mieście 7 szpitali miejskich, w których umieszczano chorych, starców, niezdolnych do pracy i podrzutków. Każdy szpital miał swojego mistrza, gospodarza i służbę. W 1525 r. komisja radnych i 4 lekarzy skierowała do szpitali 140 osób<sup>44</sup>. Władze miejskie wydały też nakazy opuszczenia Wrocławia przez żebraków, jednak problemu żebractwa nie rozwiązały. W połowie XVI w. żyło w mieście ok. 700 nędzarzy. Przywracano więc prawo żebrania przed kościołami miejscowym ubogim, ustanawiano obok „wójta” żebraczego „mistrzów dzielnic i ulic” dla pilnowania, aby tylko prawdziwi ubodzy wrocławscy korzystali z jałmużny, oraz ciągle ponawiano przepisy dotyczące żebraków i włóczęgów<sup>45</sup>.

We Wrocławiu luteranie założyli też szpital-przytułek pw. św. Hieronima, z fundacji bogatego słodownika. Przeznaczono go dla ubogich uczniów trzech gimnazjów: św. Elżbiety, św. Marii Magdaleny i Bożego Ciała. Inni uczniowie byli opłaceni celem przewodniczenia modlitwom i czytania Biblii oraz katechizmu w miejskich szpitalach.

Luteraniskie zakłady dobroczynne miały charakter religijny, o czym świadczą regulaminy nadawane szpitalom przez radę miejską. Pensjonariusze zobowiązani byli do wypełniania praktyk religijnych, jak codzienne pacierze, śpiewanie psalmów i czytanie słowa Bożego.

**Słowa kluczowe:** Wrocław, reformacja, Marcin Luter, Jan Hess

<sup>44</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, s. 121.

<sup>45</sup> K. Dola, *Opieka społeczna Kościoła*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 1, cz. 2, s. 120.

## Summary

### Development of Lutheranism in Wrocław in the first half of the 16th century

Martin Luther's study arrived in Wrocław shortly after his appearance in 1517, and the capital of Silesia and the Diocese of Wrocław became the center of Lutheranism. The main promoters of the "new faith" were clergymen: Jan Hess - parish priest. Mary Magdalene and Ambrose Moiban, parish priest Elizabeth. Modernism has entered into numerous religious congregations, especially minors and Augustans. A great Lutheran ally was the city council. The Wrocław debate organized in 1524 contributed to the development of the first part of Protestantism. Over the years, Lutheran liturgical ceremonies have evolved, having at first many common features with Catholicism. The Lutherans in Wrocław attached great importance to the education and development of charitable activities. Lutheranism in Wrocław had an advantage over Catholicism until the end of World War II in 1945.

**Keywords:** Wrocław, reformation, Martin Luther, John Hess

## Bibliografia

- Bartel Oskar, *Filip Melanchton w Polsce*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1961, t. 6.
- Bauch Gustav, *Johann Turzo und Johann Hess*, „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens” 1901, Jg. 36.
- Burbianka Marta, *Adam Dyon i Kasper Lybisch – wrocławscy drukarze reformacyjni*, „Roczniki Biblioteczne” 1961, R. 5.
- Burbianka Marta, *Andrzej Winkler, drukarz wrocławski XVI wieku*, „Roczniki Biblioteczne” 1960, R. 4, z. 2.
- Dola Kazimierz, *Duchowieństwo śląskie w pierwszym okresie rozwoju reformacji*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 1999, t. 19, s. 121-134.
- Dola Kazimierz, *Opieka społeczna Kościoła*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 1, cz. 2.
- Dola Kazimierz, *Pokuta kościelna na Śląsku w XV i XVI wieku*, w: *Studia nad początkami reformacji protestanckiej na Śląsku*, Opole 2009.
- Dola Kazimierz, *Wieczera Pańska u protestantów na Śląsku*, w: *Studia nad początkami reformacji protestanckiej na Śląsku*, Opole 2009.
- Dola Kazimierz, *Opieka społeczna Kościoła*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 1, cz. 2.
- Engelbert Kurt, *Aufzeichnungen des Breslauer Domherrn Stanislaus Sauer (+ 1535) über den Bischof von Salza (1520-1539)*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 1957, Bd. 15.
- Engelbert Kurt, *Die Anfänge des Lutherischen Bewegung in Breslau und Schlesien*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 1960, Bd. 18.
- Harasimowicz Jan, *Funkcje katolickiego mecenatu artystycznego na Śląsku w dobie reformacji i „odnowy trydenckiej” Kościoła*, „Sobótka” 1986, R. 41.

- Harasimowicz Jan, *Śląski luteranizm wieku reformacji – próba charakterystyki*, „Sobótka” 1984, R. 39.
- Hoffmann Herman, *Petrus Zedlitz Fontinus, der ersted evangelische Prediger an die ehemaligen Kirche zum Heiligen Geist in Breslau*, „Correspondenzblatt des Vereins für Geschichte der Evangelischen Kirche Schlesiens” 1928, Jg. 19.
- Kielar Paweł, *Dominikanie śląscy w okresie reformacji*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 1, Warszawa 1975.
- Konrad Paweł, *Die Einführung der Reformation in Breslau und Schlesien*, Breslau 1917.
- Köstlin Julius, *Johann Hess, der Breslauer Reformator*, „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens” 1864, Jg. 6.
- Kretschmar Georg, *Die Reformation in Breslau*, Ulm 1960.
- Kulak Teresa, *Wrocław*, Wrocław 1997.
- Kumor Bolesław, *Protestancka reformacja na ziemiach polskich*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 1, cz. 2, Poznań-Warszawa 1974.
- Mandziuk Józef, *Działalność kościelna Jana V Turzo, biskupa wrocławskiego (1506-1520)*, „Colloquium salutis” 1978, t. 10.
- Mandziuk Józef, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, t. 2, Warszawa 2011.
- Mandziuk Józef, *Kult Najświętszego Sakramentu na Śląsku w okresie reformacji protestanckiej i reformy katolickiej*, w: *W blasku Eucharystii*, red. I. Dec, Wrocław 1996.
- Mandziuk Józef, *Postacie Kościoła katolickiego na Śląsku*, Warszawa 2016.
- Mandziuk Józef, *Śląskie duchowieństwo diecezjalne a książka protestancka w XVI i XVII wieku*, „Roczniki Biblioteczne” 1992, R. 36, nr 1-2.
- Matusik Leokadia, *Wawrzyniec Corvin*, w: *Ludzie dawnego Wrocławia*, Wrocław 1958.
- Niedziela Maurycy Lucjan, *Niektóre przejawy kultu Eucharystii w dominikańskim kościele św. Wojciecha we Wrocławiu od XIV do XX wieku*, w: *W blasku Eucharystii*, red. I. Dec, Wrocław 1996.
- Pol Mikołaj, *Jahrbücher der Stadt Breslau*, Bd. 3, Breslau 1816.
- Popiołek Kazimierz, *Historia Śląska od prądziejów do 1945 roku*, Katowice 1972.
- Reisch Krzysztof, *Geschichte des Klosters und der Kirche St. Dorothea in Breslau*, Breslau 1908.
- Sabisch Alfred, *Der Messcanon der Breslauer Pfarrers Dr. Ambrosius Moibanus. Ein Beitrag zur Geschichte der protestantischen Gottesdienstes in Schlesien in der ersten Jahrzehnten der Glaubensspaltung*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 1938, Bd. 3.
- Smacka Janina, *Jan Turzo – humanista i mecenas kultury renesansowej*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1963, R. 2.
- Swastek Józef, *Starania i próby założenia uczelni akademickiej na Śląsku na przestrzeni XVI-XVIII wieku*, „Colloquium salutis” 1974, t. 6.
- Wąs Gabriela, *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 roku*, w: *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002.
- Wattenbach Wilhelm, *Über der Veranlassung zum Abruck des Vinzenzklosters von Breslau im J. 1529*, „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens” 1862 R. 2.
- Wybrane księgi symboliczne Kościoła ewangelicko-augsburskiego*, oprac. A. Wantuła, W. Niemczyk, Warszawa 1980.